NOVA ET VETERA Numer 63

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 6. SIERPNIA ROKU 1791.

Z Warſzawy dnia 6. Sierpnia.

Reszta Uniwerſału do Miaſt Koronnych y W. X. Lit: względem Elekcyi Deputatòw &c:

V. Wſzyſtkie Miaſta, ktòre tym Liſtem Naszym na ſzczególne niedzielemy części, zachowuią ſię w Elekcyi Deputatów, podług wyraźnego Prawa opisu; Miaſta zaś większe, które w czaſie Kommiſſya Policyi na Cyrkuły podzieli, a które my podług powziętey wiadomości, za takowe na mocy Prawa uznaiemy, zachowaią ſię w Elekcyi Deputatòw, podług doczeſnego naſzego urządzenia w ten ſposób: *1mo.* Miaſto Kraków, na trzy pryncypalne części podzielone mieć chcemy, to ieſt, Miaſto Kraków w ſwych murach, Przedmieście Piaſek y Smoleńſk na Ratuszu Krakowſkim obierze Deputatów 5. Miaſto Kazimierz, Stradom, Wielko-Rządy y Groble, wybierze na Ratuszu Kazimierſkim Deputatów 3. Miaſto Kleparz y Weſoła, wybierze Deputatów 2. na Ratuſzu Kleparſkim. *2do.* Miaſto Poznań podobnież na trzy części dzielemy, to ieſt: Miaſto Poznań w ſwych murach y Grobla, na Ratuszu Poznańſkim obierze Deputatów 4. Przedmieście Chwaliſzów, Srzodka, Zawady, Oſtrówek, na Ratuſzu Chwaliſzowſkim obiorą Deputatów 3. S. Marcin, S. Woyciech, y Rybaki, w Kościele S. Marcina, obiorą 2. Depututów. *3tio.* Miaſto Warſzawę na sześć dzielemy części, to ieſt: Miaſto Stara Warſzawa, na ſwym Ratuſzu obierze Deputatów 8. Miaſto Nowa Warſzawa, obierze Deputatów 2. Jurydyki: Dziekanka, Bożydar, Kałęczyn, Ordynacka, Sułkowſka y Alexandrya, na Ratuszu Dziekanki obierze Deputatów 2. Jurydyka Szolecka, Szpitalna, y Bielina, na Ratuſzu Bielina, obierze Deputatów 3. Miaſto Grzybów, na ſwoim Ratuſzu obierze Deputata 1. Leſzno, także na ſwoim Ratuſzu obierze Deputata 1. *4to.* Miaſto Lublin na trzy części podzielone mieć chcemy, to ieſt: Miaſto Lublin na ſwoim Ratuſzu obierze Deputatów 3. Podzamcze na ſwym Ratuſzu obierze Deputata 1. Jurydyka P. Maryi obierze Deputata 1. Do tych ſzczególnych Podziałów, Magiſtrat pryncypalny każdego Miaſta, przyłączy inne przyległeyſze Jurydyki, ieżeli ſię znaydują pod iakim oſobnym nazwiſkiem y Zwierzchnością. (*Reszta potym.*)

Z Paryża d. 10. Lipca. Dnia 6.

tego Mieſiąca, pewna Dama, śrzód dnia, na iednym z Dziedzińców Pałacu *de Thuilleries* znayduiąca ſię, poſtrzeżona była w iednym prawie momencie cała w ogniſtych płomieniach. Przybieżono zaraz na ratunek, y zdarſzy z niey wſzyſtkie aż prawie do koſzuli odzienia, ledwo ią od śmierci ſalwowano. Przypadku tego, ta była przyczyna. Dziecko małe, niedaleko od tey Damy, zabawiało ſię ſzkiełkiem wypukłym (*vitrum uſtivum*) promieniami ſłonecznemi ogień wzniecić mogącym, y naprowadziwſzy ſkoncentrowane promienie ſłoneczne na ſuknie tey Damy, trafiło właśnie na Rąbek ſiarką w praniu (podług zwyczaiu Praczek) napoiony. Od zaiętego ogniem Rąbku, wſzyſtkie ſię potym ſuknie zapaliły. Ten przypadek nas uczy, że Młodzieży, ani palącego ſzkiełka, a dopieroż podpalaiącego do Bezbożności piórka, nigdy nietrzeba dozwalać.

Z Paryża d. 15. Lipca. Na Seſsyi *Narodowego Zgroma:* dnia 13. Pan *Muguet,* imieniem ſiedmiu Deputacyi, Raport uczynił ważny o ucieczce Króla. Prócz okoliczności w tey mierze dawniey przez Gazetę donieſionych, naydowały ſię w tym Raporcie ieſzcze niektore ſzczególności, które tu kładniemy:. Gdy Król w Mieście *Varennes* pomiarkował, że go iuż poznali, obrócił ſię mianowicie ku Prokuratorowi Miaſta *Varennes*, temi do niego odzywaiąc ſię ſłowy: *Ja ieſtem Krolem waſzym, uciekam od ſztyletow Paryſkich, y niemogę wrocić ſię nazad do Paryża, bez narażenia mnie y Familii moiey tamże na śmierć.* Daley ieſzcze, tenże nieſzczęśliwy Król, ſciſkał wszyſtkich (*a to ieſzcze iakich?*) tam obecnych, proſząc y zaklinaiąc, ażeby go nie naglili powrócić do tego Miaſta, gdzie życie iego ieſt w niebeśpieczeńſtwie. Oni na to, płacząc także (*były to łzy Krokodyla*) proſili Króla, ażeby wrócił ſię nazad. Lecz Król, koniecznie chcąc iechać do *Montmedy*, przeſtawał na tym, ażeby go ſama (*buntownicza*) Gwardya Narodowa tam prowadziła; ale y na to nie pozwolono. Naoſtatku widząc Król, iż wſzyſtkie proźby iego były nadaremne, y że przeciwney ſtronie ulegać muſiał, żądał nie więcey, iak tylko 40. albo 50. z Gwardyi Narodowych (*bo Łotrow do ſtrzeżenia, czym więcey, tym gorzey*) dla Konwoiowania powrotu ſwego. Udanoſię zaraz w drogę, lecz niebeśpieczeńſtwo wzmagało ſię z momentem każdym. Widziano w bliſkości Huzarów *de Lauzun*, y przeto naprędce uſypano Bateryę dla oſtrożności. P. *Duglas*, Adiutant Pana *Bouillé*, chciał ſobie z ſzpadą dobytą dla ratowania Króla torować drogę; lecz z piſtoletu otrzymał potrzał, y raniony zoſtał. Wkrótce też ukazała ſię Dywizya Reymentu *Royal Allemand* na ratunek Króla, ale przeciwko tak wielkiey liczbie Gwardyi Narodowych, nic począć zupełnie niemo-

Numer 63.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 6. SIERPNIA ROKU 1791.

Z Warszawy d. 6. Sierp: W przeszłą Niedzielę *Kongregacya Niemiecka* w Kościele tuteyszym *Po-Jezuickim* obchodziła z Wielką Uroczystością Fest *S. Jgnacego* Fundatora Zakonu *Jezuickiego*, przy wspaniałey y kosztowney Illuminacyi iarzącemi Swiecami y oliwnemi kształtnie ułożonemi w różne kolory lampami Ołtarza tegoż S. Fundatora. Tak podczas rannego Nabożeństwa, iako y podczas Nieszporów, cały Kościół był napełniony mnogim Ludem y licznym Państwem. Mszą Wielką śpiewał J.X. *Malinowski* Suffragan *Miednicki*. Kazania gorliwe (do dzisieyszych rozwiązłych czasów stosowne) tak rano iako y na Nieszporach były, a to z Textu *Ewangelii* na ten Fest przypadaiącego: *Zniwo zaiste wielkie, ale Robotników mało. Prościesz więc Pana żniwa, aby wysłał Robotniki na żniwo swoie.* Jeżeli y dziś w Kościele Bożym żniwo iest wielkie, a Robotników mało; oto dawni Synowie *Jgnacego*, lubo od tey Roboty od osimnastu iuż lat odprawieni y rozproszeni, sami dobrowolnie (nawet bez żadney zmowy y zapłaty) ofiaruią się y wprasżaią się. Trzeba tylko prosić Pana tego Zniwa, ażeby im pracować pozwolił: *Rogate Dominum messis, ut mittat Operarios in messem suam*

Z Paryża d. 15. Lip: Na Sessyi dnia 14. agitowała się znowu wielka owa Kwestya, czy Król może być do Sądu zapozwany? Po oświadczonych w tey mierze *pro & contra* zdaniach, odezwał się między innemi Pan *Robertspierre*, y niesprawiedliwą nazwał Opinią Deputacyów w Raporcie o Królu wyrażoną. Sam zaś następuiące podał Propozycye: (1) *Narodowe Zgromadzenie* ma zasięgnąć zdania całego Narodu, dla ustanowienia losu Króla. (2) *Zgromadzenie* ma kassować Dekret, przez który Elekcye Elektorów *in Ordine* do obierania Deputowanych na przyszłe Prawodawstwo, zostały zawieszone. (3) *Zgroma:* przy ukaraniu Spólników ucieczki Króla, nie masię dać uwodzić Stronnością żadną. Pan *Duport*, zbiiaiąc zdanie Pana *Robertspierre*, żalił się na kalumnie w publicznych Pismach rozsiane przeciwko tym, którzy Kraiowi Dostoieństwo Krolewskie podług *Konstytucyi* zachować usiłuią. Przy końcu Sessyi pytał się Prezyduiący, czy ma czytać Supplikę, którą teraz odebrał? Supplika ta od *Braterskiego Towarzystwa Jakobinow* przysłana była, y obiecano, że nazaiutrz czytana będzie, ponieważ wielki tłum ludu zebrawszy się przed Domem *Zgromadzenia*, przegrażał się, że gwałtem wysadzą

drzwi do Izby *Zgromadzenia*, ieśli toż *Zgromadzenie* nie uczyni tego, co ta Supplika zawiera w sobie. Gdy Deputowani z Sessyi wychodzili, mnostwo ludu zastąpiwszy drogę, wstrzymało ich y niepuściło; musieli zatym do Sali wròcić się nazad, y ztamtąd przez inne drzwi wychodzić.

Względem Sessyi wieczorney, w boiaźni wielkiey zostawaliśmy, gdyż Pospolstwo pogrożki czyniło wielkie, y wszystkie weyścia do Sali *Zgromadzenia*, Gwardyą Narodową y Harmatami były osadzone. Lękano się wielkiego buntu; przecież ieszcze nie wybuchnął. Dziś iesteśmy znowu w strachu wielkim. Nigdy ieszcze Lud w takowey nie zostawał Fermentacyi, iak temi dniami, ani skupienia-się Pospolstwa, nigdy nie były tak wielkie y tak liczne, iak wczora w wieczor.

Z Paryża dnia 15. Lipca. Z okoliczności, iak zbyt kosztownych y wspaniałych, tak zbyt gorszących y bezbożnych Ciała *Woltera* do Bazyliki *S Genowefy* Przenosin, wyszło z druku dzieło pod Tytułem: *Voltaire sans repos ; ou L'Assamblèe Nationale en dèlire.* To iest: *Wolter bez spoczynku; czyli Zgromadzenie Narodowe w szaleństwie.* To Dzieło pełne dowcipu y gruntowney mocy, pokazuie w Dekretach *Zgromadzenia Naro*: wielki nierozum, a naybarziey owo szaleństwo, chcieć obalić Tron, Stan Szlachecki, Stan Duchowny, y Religią.

A że te szaleństwa, y Pism *Woltera* Bezbożność, maią swych Panegirystòw, przypomniemy tu zdanie o tychże *Woltera* Pismach w Gazecie *Bareńskiey* dawniey położone. Gdy Margrafowa *de Villette*, bliska krewna *Woltera*, y przy nim mieszkaiąca (iest to taż sama, ktòra podczas teraźnieyszey Transportacyi Ciała, wyszła na Ulicę, upadła na kolana, y Woz całowała) kilką Miesiącami przed śmiercią *Woltera* była w cięży; wielce tym ukontentowany ten *Filozof*, obiecał narodzić się maiące dziecko sam do *Chrztu* trzymać. Lecz do tego nieprzyszło, bo Margrafowa przed czasem dziecie poroniła, z wielkim smutkiem *Woltera*. Opisuiąc podòwczas ten przypadek Gazeta *Bareńska*, tak mòwi: „ Ten poronienia przypadek, tym załośnieyszy iest dla *Woltera*„ iż on, aby iedną Duszę chciał przy- „ naymniey przez trzymanie do *Chrztu* oddać Bogu; ktory tyle iuż „ innych Dusz, przez swe pisma, oddał Biesowi. „

Jakże ten Patryarcha *Filozofòw* życie swe zakończył? Mamy Relacyą od oczywistego świadka, Sławnego Lekarza *Paryskiego*, nazwiskiem *Tronchin*, przy umieraiącym *Wolterze* przytomnego; iż gdy tenże *Wolter* odrzucił upomnienia zbawienne przytomnego Kapłana, wpadł potym w wielką niespokoyność y w ostatnią rozpacz, wołaiąc: *Już opuszczony iestem od Boga y od Ludzi!* Zaczął potym sam

ſwoie ciało kąſać &c. &c. (wſtyd niedopuſzcza reſzty wyliczać) y tak nieſzczęſny *Filozof* duſzę wyzionoł. Pomieniony Lekarz *Tronchin*, przerażony takim ſtraszným widokiem, dał ſię z tym przed drugiemi potym ſłyſzeć: *Radbym, żeby wſzyſcy Woltera Nauką zwiedzieni, byli iego śmierci przytomni; niepodobna, żeby tak ſtraſzliwym widokiem nieupamiętali ſię.*

(Znać, że na okropną śmierć *Woltera* niepatrzali ci, którzy dziś ieſzcze (iakto na to Zwierzchność naybarziey Duchowna milczy?) iawnie ogłaſzać nie ſromaią ſię, iż tenże *Wolter*: *Odwoiował Prawa Rozsądku, y zgruchotał Przesądy Krępuiące Wolność Myślenia.* Niechby atoli tacy myślili o tym, że lubo przy śmierci *Woltera* nieznaydowali ſię, przy ſwoiey atoli śmierci, zapewne znaydować ſię muszą.)

.*Z Paryża d. 15. Lip*: W Mieście *Dole*, w Hrabſtwie *Burgundſkim*, nayduie ſię na *Placu Królewſkim* Poſąg dziſieyſzego Króla *Ludwika XVI.* poſtawiony. Pospolſtwo zglózowawſzy ſłowa: *Plac Królewſki*, na to mieyſce położyło ſłowa: *Plac Federacyi.* Toż Poſpólſtwo, z napiſów owey Statuy wymazało wſzędzie ſłowa: *Król, Królewſki*; y pod ten wyraz: *Ludwik XVI.* podpiſało naſtąpuiące ſłowa: *Pierwſzy y oſtatni Król Francuzów.*

Z Leydy d. 19. Lip: Nota *Katolickiego* Króla przez *Hiſzpańſkiego* Poſła oddana niedawno Panu *de Montmorin*, a przez tego *Narodowemu Zgrom*: *Francuſkiemu* kommunikowana, pokazuie iawnie, że Dwór *Hiſzpańſki*, lubo nieprzyſtępuie zaraz do kroków Nieprzyiacielſkich przeciwko *Syſtema* we *Francyi* uſtanowionemu, nie pogląda iednak okiem oboiętnym na to, co ſię tam przeciwko Królowi dzieie. Wſzyſtkie Mocarſtwa *Europeyſkie*, mianowicie ſpokrewnione lub ſprzymierzone z *Francyą*, podobne bez wątpienia uczynią kroki. Królowie zechcą ſię wd wać do tey Sprawy, która do nich wſzyſtkich należy ſpolnie; a gdy każdy Nieszczęśliwy, każdego intereſſuie, daleko barziey każdego z Królów intereſſować powinna dola nieſzczęśliwego Króla tego, którego dobroć y miłość za ſwoim Ludem powſzechnie ieſt uznana, y który ſię pokazał chętnym y gotowym do czynienia wielkich Ofiar, dla naprawy Nadużyciów Mocy nieograniczoney. Nie zadługo to wſzyſtko w iaśnieyſzym świetle ukazać ſię muſi.

Z Paryża dnia 18. Lipca. Dekret, *że Krol niemoże być do Sądu pociągniony*, w ſamey rzeczy od *Narodowego Zgrom:* na Seſſyi dnia 15. zoſtał uchwalony. Po zapadłym tym Dekrecie, nazaiutrz, to ieſt dnia 16. ſkupienia ſię nieukontentowanego z tego Dekretu Poſpólſtwa, po wſzyſtkich częściach Miaſta, mianowicie przed Jzbą *Zgromadzenia*, były nadzwyczaynie wielkie. Lecz widząc toż Poſpolſtwo, iż dla dyſpozycyi za oſtrożnością wcześnie y przezornie uczynionych, nie mogło uſkutecznić ſwych zamiarów, udało ſię w liczbie 4,000. ludzi na *Pole Marſowe*, y Proteſtowało ſię przeciwko zapadłemu Dekretowi *Narodowego Zgrom:* przez który, Król od wſzelkiego ukarżenia wolny zoſtał dekretowany. Żołnierz ieden Jnwalid o iedney drewnianey nodze, y drugi Człowiek prywatny, którzy perſwadowali owey roziuszoney Kupie, iż trzeba być poſłusznym Prawu, porwani od Poſpólſtwa, na drzewie obadwa zoſtali obieſzeni; ucięto im potym głowy y chciano ie w tryumfie po ulicach oprowadzić; ale temu przecież zabieżono. P. *de la Fayette* przybiegł ſam na *Marſowe Pole* dla rozproſzenia Buntowników, lecz kamieniami go przywitano. Tumult wzmagał ſię coraz więkſzy, y liczba Buntowników powiękſzała ſię, tak dalece, że Municypalność kazała zaſadzić Chorągiew czerwoną;

y Prawo Marſowe przeczytać. Około godziny 7. wieczorney, wſzędzie Marſz Generalny bić zaczęto. Gwardye Narodowe Pieſze y Konne udały ſię z Municypalnością na *Marſowe Pole*, gdzie Ludowi rozeyśćſię kazano; ale gdy ſię Poſpólſtwo temu opierało, po zwykłych formalnościach, przez 3. minuty dawano ognia do ludu. Z początku prochem iedynie ſtrzelano. Lud ſtawſzy ſię przez to zuchwalſzym, zaczął ſzczyrze dawać ognia do Gwardyi Narod: iednegoGwardyſtę zabił y kilku ranił. Dopiero y Gwardya Naro: naboiem oſtrym zaczęła ſtrzelać, y 6. Ludzi z Poſpolſtwa zabito, oraz raniono wielu. Z piſtoletu ſtrzelono do P. *Bailly*, ale chybiono. Wczora wieczorem przy Pałacu *Krolewſki* zwanym, wielkie znowu było ſkupienie ſię Poſpolſtwa; umyślnie tam przywieziono trupa na *Polu Marſowym* zawczora zabitego dla podżegania Ludu do wzniecenia Rozruchów nowych.

Przy dziſieyſzey Gazecie rozdaie ſię *Addytament*, w ktorym, dla wygody y wiadomości Publiczney, umieściliśmy całą naſtępuiącą obſzerną Nową Konſtytucyą o STRAŻY.

Doniesienia z Warszawy dnia 6. Sierpnia Roku 1791.

Znayduią ſię w Kſięgarni *Gröllowſkiey* w Marywilu pod N. 475. (*1*) Hiſtoire de la Compagne des Pruſſiens en Holande en 1787. par Theod Phil: de Pfau, enriche des Plans & de Cartes gr: in 4. a Berl: 1790. br: Zł: 27. (2) Manuel pour les Voyages par la Ruſſe 2. Volumes gr: in 8. Zuric 1790. br: Zł: 10. (3) L'Ami des enfans, par M. l'Abbé de **** 8. a Grodno 1790. (4) Encyclopédie ou Dictionaire raiſſonné des Sciences, des Arts & des Métiers Troiſſieme Editiòn XXXVI. Tomes Diſcous & III. Tomes Planches gr: in 4. a Neuschatel en veau doré. (5) The Hiſtory ofthe Life of M. Tulius Cicero, by Conyers Middleton IV. Volumes gr: in 8. 1790.

Z mocy Dekretu Sądu Kommiſſyi za Reſkryptem JKMci do Sprawy JP. *Szanowſkiego* Cześnika *Łomżyńſkiego* z iego Wierzycielami y Debitorami wyznaczonego, odprawiać ſię będzie na Ratuſzu Miaſta *Starey Warszawy* Licytacya Domów, iako to: Domu z Szpiechlerzami, Stayniami, Wozowniami, y Bulwarkiem *Wiſły* dotykaiącym, przy Ulicy *Maryenſzadt* pod Nrem 2648. Dworku z Stayniami y Wozowniami przy Ulicy *Zrzodłowa* pod Nrem 2634. Łaźni częścią murowaney częścią drewnianey, przy Ulicy *Tamka* pod Nrem 2871. Browaru także częścią murowanego częścią drewnianego ze wſzyſtkiemi Rekwizytami przy Ulicy *Solec* pod Nrem 2973. Dnia 16. Mieſiąca Sierpnia 1791. Roku o godzinie 2. po południu przez Osoby do tego z pośrzodku Sądu wyznaczone.

Z Mocy Dekretu Sądu Radzieckiego M.S.W. między Opiekunami Sukceſſorów *Tontarſkich* a Wierzycielami *Tontarſkiemi* zapadłego, y prorogacyi przez Urząd Ławniczy uczyniony, odprawiać ſię będzie po trzeci raz y oſtatni Licytacya Kamienicy *Tontarſkich* przy Ulicy *Moſtowey* Nro 241. na gruncie Dziedzicznym ſtoiącey na Ratuszu M. S. W. dnia 10. Mca Sierp: o godzinie 3. po południu przez *Urząd* Ławniczy Miaſta tegoż, życzący ſobie nabyć wſpomnioną Kamienicę, ma ſię na teyże Licytacyi znaydować.

Wyſzło z druku Pismo pod Tytułem —— Liſt do Przyiaciela donoſzący o *Seymikach Mieyſkich Warszawſkich*, a oraz y o innych zdarzonych okolicznościach — Doſtanie go w tuteyſzych Kſięgarniach. Koſztuie gr: 15.

W przeszły Poniedziałek wieczorem zginął na *Nalewkach* Pies *Bonończyk* trochę wyſoki, w tyle oſtrzyżony, biały z łatkami kasztanowatemi; kto go zatrzymał, raczy o tym donieść Goſpodarzowi w Marywilu pod N. 15. y odbierze nadgrodę.

gła. Syn także Generała *de Bouillè* na czele Korpusu *Huzarow* chciałſię przedzierać y uwolnić Króla, ale przez rzekę przeprawić ſię nie mógł. Y tak odprowadzenie nazad Króla, działo ſię bez przeſzkody żadney. Generał *Bouillè* (przydał Pan *Muguet* w ſwym Raporcie) dnia 18. Czerwca udał ſię był do *Montmedy*, gdzie dla rozgłoſzoney napaści na granicę naſzą ſpodziewaney, wiele Chleba y Furażów ſkupować kazał. Dnia 20. udał ſię do *Stenay*, y tam odebrał wiadomość, że Król wyiedzie z *Paryża* w nocy z dnia 20. na 21. O zatrzymaniu Króla dowiedziałſię dnia 22. y natychmiaſt na czele Reymentu *Royal Allemand* ruſzył ku Królowi. W marszu rzekł do Zołnierzy, iż Król znayduie ſię w *Varennes*, y chce iechać do *Montmedy*, gdzie oni mu będą ſłużyć za Gwardyą. Tenże Generał *de Bouillè* 200. *Luidorow* między Reyment rozdał; aż potym od Króla otrzymał Kuryera z uwiadomieniem, ażeby żadnych nieczynił kroków dalſzych.

Po złożeniu Raportu tego Hiſtorycznego, Pan *Muguet* przyſtąpił do roztrząśnienia Kweſtyi Prawney: *Czyli Krolowi przed Sądem można formować Proces? albo nie?* Twierdził on, że na mocy Prawideł od *Narodow ego Zgrom:* dekretowanych, niemożna pociągnąć Króla do Sądu, częścią, że *Narodowe Zgromadzenie* dekretem ſwoim uchwaliło *Nietykalność Oſoby Krolewſkiey;* częścią też, że Króla wyiazd z Stolicy, nie może być brany za wyſtępek przeciwko Prawu. Prawo albowiem *Konſtytucyi* opiewa: że, kiedy Władza Prawodawcza ieſt zgromadzona, Król naydaley o 20. mil od Władzy Prawodawczey powinien rezydować. Gdyby przeſtąpił granice Prawa tego, tedy należy mu przypomnieć, ażeby ſię ſtoſował do Prawa wſpomnionego. Przypomnienie to nie naſtąpiło. Konkluzya zatym czytaiącego Raport, y Deputacyów, wypadła naſtępuiąca: *że Krol nie może być ani oſkarżony, ani przed Sąd pociągniony; lecz Skargę trzeba zanieść przeciwko Panom Bouillè, Kinglin, Heymann, Bouillè Synowi, Ferſen,* (Pułkownikowi Reymentu *Royal Suedois*) *przeciwko trzem z Gwardyi Krolewſkiey, y wſzyſtkim innym zbiegłym, czyli Areſztowanym Spolnikom, y wytoczyć ią przed Naywyżſzy Sąd Narodowy w Orleans, ażeby tamże, iako Winowaycy Obrażonego Narodu, ſądzeni byli.* Co ſię tycze *Madame de Tourzel* Guwernantki *Delfina*, Pan *Muguet* przełożył, ażeby póty ieſzcze w Areſzcie ſiedziała, dopóki Jnformacya od Trybunału *Paryſkiego* przyſłana niebędzie. Potym dodał y to, ażeby areſztowane Damy Pokoiowe Corki Królewſkiey y *Delfina*, na wolność wypuſzczono.

Po Raporcie uczynionym domagano ſię, ażeby ten Raport z należącemi do niego Dokumentami drukowano, y ażeby Deliberacya nad tym Jntereſſem była ieſzcze odło-

żona. Lecz Pan *André* ze wszystkich sił sprzeciwił się żądaniu temu, które dąży tylko do mitrężenia czasu. Sprzeciwiaiąc się drukowaniu Raportu (przydał P. *André*) nie żądam, ażeby *Narodowe Zgrom:* Kwestyą zadecydowało natychmiast bez poprzedniey nad nią Deliberacyi, y roztrząśnienia; chcę owszem, ażeby stan tey kwestyi z iak naywiększą rozwagą był traktowany, a dopiero, iak *Zgrom: Narodowe* dostatecznie iuż o wszystkim zostanie zainformowane, ażeby do kresek przystąpiono. Zdanie Pana *d'André* podobało się mocno, y iednomyślnie niemal zostało dekretowane.

Dopiero Pan *Pethion* proponował, ażeby Króla do Sądu zapozwano, y ażeby kazano przeciwko niemu formować Proces, albo przez teraźnieysze, albo przez następuiące *Zgrom: Narodowe. Nietykalność Krola* (dowodził on) rozciąga się tylko do *Aktow Dostoynistwa Krolewskiego*, w innych zaś okolicznościach, Król może być do Sądu zapozwany, a w Sprawach Kryminalnych osobiście cytowany być powinien. Ta Propozycya Pana *Pethion*, mało znalazła Partyzantów, lubo Pan *de la Faytte* na sam przód poklaskiwaniem swoie do niey oświadczył ukontentowanie; potym zaś, gdy widział, że Propozycya ta nie dobrze przyięta była, y on w poklaskach ustał.

Należy tu powiedzieć, że wyiąwszy 50. Osób *Narodowego Zgrom:* wszystkie inne są za *Nietykalnością Krola*, y rzecz iest pewna, że Dekret *Narodowego Zrom:* w tey mierze wypadnie za stroną Króla Jmci. Ale, gdyby nawet y za Królem wypadł Dekret, tedy Exekucya takowego Dekretu przy ninieyszych okolicznościach, przy powszechnym całego Ludu przez Kluby oburzeniu przeciwko Królowi, wielkich, iak się zdaie, trudności doznawałaby. Na dowod tego, przytoczemy tylko krótki wypis z Suppliki od *Klubu Jakobinow* z *Montpelher* (iakich żwawych przeciwko Królowi Supplik mnostwo z całego Kraiu, za podżeganiem tuteyszego *Paryskiego Klubu Jakobinow* przysłano zewsząd) w następuiącey treści: „ Dla zupełnego naśladowania *Rzymian*, schodzi nam tylko ieszcze na *Obrzydzeniu y Wypędzeniu Krolow;* my iuż mamy *pierwsze*, to iest obrzydzenie; a *drugiego* to iest wypędzenia Królów, spodziewamy się od Was. „ (to iest od *Narodowego Zgrom:*) Po czytaniu we Srzodę wieczorem na Sessyi *Narodowego Zgromadzenia* Raportu względem Króla, y po odprawioney nazaiutrz na Polu Marsowym *Rocznicy Federacyi*, tak na samym Polu, iak y na wszystkich Placach y po wielu Ulicach tłum ludzi wielki zgromadzony miotał naystrasznieysze przekleństwa przeciwko owemu Raportowi. Niewzdrygano się nawet wołać, że trzeba Króla złożyć z Tronu, y z nim postąpić, iak w *Anglii* z *Karolem I.* postąpiono.

ADDYTAMENT

Do Gazety Warszawskiey Dnia 6. Sierpnia Roku 1791.

Nowa Seymu teraźnieyszego o *Straży* Konstytucya, do Aktów podana, w tych się słowach zawiera:

STRAZ

I. *Skład Straży.* — Straż Praw, czyli Rada Królewska, do dozoru całości i exekucyi Praw Królowi dodana, składać się ma: — *1mo.* Z Prymasa, iako głowy Duchowieństwa Polskiego, to iest: pierwszego w rzędzie Hierarchii Duchowieństwa Korony Polskiey i W.X.L. i iako Prezesa Kommissyi Edukacyiney; Prymas szczególnie pod niebytność swoią zastąpionym być ma w obowiązkach swoich w Straży, przez pierwszego w porządku Biskupa przytomnego. — *2do.* Z Pięciu Ministrów, to iest: z iednego Marszałka, iako Ministra Policyi, z iednego Pieczętarza, iako Ministra Pieczęci w Straży, z iednego Ministra *Belli*, z iednego Podskarbiego, iako Ministra Skarbu, z drugiego Pieczętarza, iako Ministra do Spraw Zagranicznych. — *3tio.* Następca Tronu z małoletności wyszedłszy, i Przysięgę na Konstytucyą Rządu Polskiego wykonawszy, na wszystkich Straży posiedzeniach, lecz bez głosu przytomnym być może. — *4to.* Marszałek Seymowy, iako na dwa lata wybrany, wchodzić będzie w liczbę Osób Straż składaiących, a pod niebytność Marszałka, Vice-Marszałek w obowiązkach iego zastępować ma, podług opisu Prawa o Seymie. — *5to.* Będzie w Straży dwóch Sekretarzów, z których ieden Protokuł Straży, drugi Protokuł Spraw Zagranicznych utrzymywać maią. — *6to.* Król co dwa lata na Seymie Ordynaryinym, nominować będzie do Straży iednego z Ministrów, od każdego Administracyi Wydziału: a nominacya takowa zapisana być ma w liczbie Uchwał Seymowych. Nominowanych raz Ministrów, w przeciągu lat dwóch oddalać od Straży nie może. Nominowany Minister do Straży, urzędu swego rezygnować nie może, tylko na Seymie Ordynaryinym, a to po zdaniu sprawy z urzędowania swoiego. — *7mo* W przypadku śmierci Ministra w Straży zasiadaiącego, Król natychmiast *Ministerium* wakuiące konferować ma; a potym nominować do Straży Ministra, z tegoż administracyi wydziału, w którym zawakowało *Ministerium* w Straży. — *8vo.* Po dwóch latach, wolno Królowi na Ordynaryinym Seymie odmienić Ministrów w Straży zasiadaiących, lub onych potwierdzić na dalszy czas, ieżeli który z nich na Seymie od Urzędu Ministra oddalonym nie będzie. — *9no.* Sekretarzów do Straży Król nominować ma na lat dwa, z liczby Sekretarzów, Referendarzów i Pisarzów Narodowych, z mocą odmiany, lub potwierdzenia onych. — *10mo.* Kancellarya Straży do Interessów wewnętrznych, będzie pod dozorem Ministra Pieczęci w Straży. Gabinet zaś do Expedycyi Spraw Zagranicznych, będzie pod dozorem Ministra Interessów Zagranicznych.

II. *Sposób czynności Króla w Straży.* — *1mo.* Wszystkie Decyzye w Straży roztrząsane będą przez Ministrow w Straży zasiadaiących, zebranych na Radę, w czasie przepisanym, lub za zawołaniem Króla. — *2do.* Decyzya Królewska po wysłuchanych wszystkich zdaniach przeważać powinna. — *3tio.* Każda takowa decyzya, wychodzić będzie ze Straży pod imieniem Królewskim, z podpisem ręki Jego, extraktem z Protokułu, i pod Pieczęcią Straży. — *4to.* Żadna decyzya Królewska w Straży, do posłuszeństwa obowiązywać nie może, i dopełnioną być nie ma, ieżeli podpisaną nie będzie przez iednego z Ministrów zasiadaiących w Straży. Prymas, lub Biskup mieysce iego zastępuiący, decyzyi Królewskiey podpisywać nie może. — *5to.* W przypadku, gdyby żaden z Ministrów w Straży zasiadaiących decyzyi Królewskiey podpisać niechciał, Król odstąpi od tey decyzyi. A gdyby przy niey upierał się, Marszałek Seymowy upraszać będzie o zwołanie Seymu gotowego; ieżeli Król zpóźniać będzie zwołanie Seymu, Marszałek to wykonać powinien podług Prawa. — *6to.* Wszelkie decyzye ze Straży wydawane być nie mogą, tylko do oddzielnych Kommissyi Rządowych pośredniczych, i te do posłuszeństwa obowiązywać będą. A iako za wszystkie decyzye Króla w Straży sobie przestane nie będą w odpowiedzi Seymowi, tylko Minister decyzyą Królewską podpisuiący, tak tymże decyzyom Królewskim, zawsze posłusznemi być winne, pod odpowiedzią w Sądach Seymowych za nieposłuszeństwo; w przypadku zaś, gdyby która z oddzielnych Kommissyi Rządowych, pośredniczych odebrawszy iakie zalecenie przez decyzyą Króla w Straży, osądziła większością głosów, też zalecenie być przeciwnym prawu, wtedy *provisorie* posłuszna będąc w wykonaniu takowey decyzyi, poda nieodwłocznie uwagi swoie Królowi w Straży, a gdyby Król nie skłaniał się do tych uwag, ma upraszać Króla o zwołanie Seymu gotowego, gdyby zaś Król Seymu nie zwołał, ma o to podać na piśmie żądanie swoie Marszałkowi Seymowemu. Decyzye zaś Króla w Straży do wszelkich Sądów *Ultimæ Instantiæ*, tudzież do Sądów

Ziemiańskich wychodzić nie będą, tylko w sposobie ostrzeżenia i napomnienia. —— 7mo. Wszystkie interessa Zagraniczne będą sprawowane między Królem, a Ministrem Spraw Zagranicznych, waruiąc doniesienia w Straży o stanie Negocyacyi z Państwami Zagranicznemi. —— 8vo. Król ułoży Ordynacyą, w którey czas pewny na Sessye Ordynaryine Straży, tudzież obowiązki Sekretarzów i Kancellaryi przepisane być maią.

III. *Obowiązki Ministrów w Straży, tak ogólne, iako i szczególne.* —— 1mo. Ministrowie w Straży zasiadaiący, powinni być przytomnemi na Radzie, wyiąwszy choroby i oddalenia się na czas pewny za zezwoleniem Króla. Nieprzytomność Ministra na Radzie, ma być zapisana w Protokule Straży, z wyrażeniem przyczyny tey nieprzytomności. —— 2do, Wszyscy Ministrowie w Straży, winni Królowi zawsze wierną dawać radę i zgodną z dobrem Narodu, oraz z Prawami Kraiowemi. —— 3tio. Przy każdey decyzyi Królewskiey w Straży zapadłey, i przez Ministra iednego podpisaney, przytomny Minister innego zdania, to zdanie swoie w Protokuł zapisze, inaczey rozumiany będzie za zgadzaiącego się, na decyzyą wypadłą. —— 4to. Prymas, czyli Biskup mieysce iego zastępuiący, Minister Policyi, Minister *Belli*, i Minister Skarbu w Straży zasiadaiący, powinni będą: 1. Prawa i zalecenia wszelkie Seymowe do Kommissyi Rządowych pośrzedniczych, do ich udziału należących, przesyłać. 2. Rapporta od tychże Kommissyi do ich udziału należących, odbierać, i one Królowi i Straży oddawać w czasie przepisanym. 3. Decyzye Królewskie sposobem w wyższym Artykule opisanym zapadłe, do tychże Kommissyi do wykonania przesyłać. 4. Donosić Królowi w Straży, o tym wszystkim, w czymkolwiek dostrzegą w Kommissyach do udziału swoiego należących, albo zaniedbanie Prawa, albo onego przestąpienie. —— 5to. Ministra Pieczęci w Straży, obowiązkiem będzie: 1. Prawa i zalecenia Seymów do Magistratur Sądowniczych ściągaiące się, tymże Magistraturom przesyłać. 2. Odbierać raporta od Magistratur Sądowniczych, co do regestrów Sądowych w czasie z Prawa przepisanym odsądzonych, tudzież co do przytomności Sędziów i zachowanego Kompletu. 3. Donosić Królowi w Straży, o niezachowaniu Prawa w wymienionych przypadkach, przez też Magistratury. 4. Przesyłać tymże Magistraturom Sądowniczym ostrzeżenia, i napomnienia w wymienionych przypadkach przez decyzyą Króla w Straży zapadłą. 5. O wyższych Sygillatach, tak z własney Kancellaryi, iako też i innych Pieczętarzów, Królowi donosić. 6. Do wszelkich decyzyi Królewskich w Straży zapadłych, przez Ministra podpisanych, Pieczęć Straży przykładać, czego odmawiać nigdy nie będzie mu wolno. 7. Kancellaryą w Straży do interessów wewnętrznych mieć w pilnym dozorze, oraz całości i porządku iey dostrzegać. —— 6to. Raporta wszystkie przez ręce Prymasa, lub Biskupa, mieysce iego zastepuiącego, tudzież przez Ministrów wyż wyrażonych do Straży przychodzące, składane będą w Kancellaryi Straży do Interessów wewnętrznych. —— 7mo. Jeżeliby Prymas, lub Biskup mieysce iego zastępuiący, tudzież Minister, odebranych od udziału iemu należącego raportów, Straży i Królowi naydaley na pierwszey Sessyi niepodawał, wtedy też Raporta od wyż wymienionych Kommissyi i Magistratur, prosto do Kancellaryi Straży przesyłane być maią. Gdyby zaś którykolwiek z nich zapadłey według Prawa decyzyi Królewskiey w Straży i przez Ministra podpisaney, przesłać tam, gdzie z Prawa należy, w czasie przeznaczonym zaniedbał, wtedy Kancellarya Straży dopełnić to winna. —— 8vo. Ministra do Spraw Zagranicznych obowiązkiem będzie: 1. Utrzymywać ciągłą korrespondencyą z Ministrami Rzpltey wszelkiego stopnia, i Konsulami u Dworów Zagranicznych. 2. Składać Konferencye z Ministrami Zagranicznemi, przy Królu i Rzeptey rezyduiącemi. 3. Tymczasowe z Zagranicznemi prowadzić Negocyacye, oraz tymczasowe i potoczne dla bespieczeństwa i spokoyności Kraiu załatwiać wynikaiące potrzeby, i o załatwionych zaraz Straży donosić. 4. Pilnować i dopominać się wykonania Traktatów; we wszystkich zaś przypadkach, któreby woynę między obcemi toczącą się wciegały Rzpltę, o zwołanie Seymu gotowego dopraszać się, dać opiekę i bronić wszystkich Interessów politycznych i handlowych Rzptey, niemniey każdego wszczególności Obywatela z innemi Narodami. 5. Utrzymywać wydatki summy wyznaczoney przez Seym; na potrzebę Interessów Zagranicznych. 6. Donosić w Straży o stanie Negocyacyi z Państwami Zagranicznemi. 7. Mieć dozór nad osobami sposobiącemi się do Dyplomacyi, i o zdatności ich Królowi donosić, Osoby do Poselstw Zagranicznych, do nominacyi Królewskiey polecać, wyiąwszy Posłów wielkich, którzy na Seymach nominowani być maią. Wszyscy zaś Posłowie od Rzptey do Dworów Zagranicznych nominowani, przysięgać maią, na wierność Krolowi, Rzptey i Konstytucyi, a to podług Roty prawem przepisaney. 8. Kancellaryą do Spraw Zagranicznych mieć w pilnym dozorze, oraz iey porządku i całości dostrzegać. 9. Przekładać Królowi w Straży potrzebę zwołania Seymu gotowego w gwałtowney potrzebie do Prawa Narodu sciągaiącey się, a szczególniey w przypadku woyny ościenney. 10.

Na każdym Seymie Ordynaryinym, czynić relacyą obrotu politycznego interessów Zagranicznych, tudzież zdawać sprawę przed Deputowanemi od Seymu, tak z wydatku summy na potrzeby Interessów Zagranicznych przeznaczoney, iako też i z tymczasowych Negocyacyi.

IV. *Dalsze obowiązki Ministrów, i ich odpowiedzialność.* —— *1mo.* Gdy Ministrowie w Straży zasiadaiący, prócz tego, że są Radą Królewską, są oraz i stróżami całości Praw, szczególnym przeto obowiązkiem będzie Ministrów w Straży zasiadaiących, żadney takiey decyzyi Królewskiey nie podpisywać, któraby przeciwną była Prawu. —— *2do.* Przeciwna Prawu decyzya każda będzie, przez którą Władza Wykonawcza, przywłaszcza sobie moc stanowienia Prawa, lub onego tłómaczenia, która Podatki, lub Pobory, pod iakimkolwiek imieniem nakłada, długi publiczne zaciąga, rozkład dochodów Skarbowych przez Seym zrobiony odmienia, albo rozrządza te Summy Skarbowe, których szafunek przez Prawo wyraźne pozwolony nie iest teyże Władzy Wykonawczey, woynę wydaie, Pokóy, lub Traktat, lub iakikolwiek Akt Dyplomatyczny *definitive* zawiera. —— *3tio.* Każda decyzya w Straży, przeciwna Prawu będzie, która wdaie się w wyroki Sądowe, lub zawiesza skutek Dekretów, lub onych satysfakcyą nakazuie, chocby nawet pod pretextem zapytań stron, Urzędów i Juryzdykcyi w wątpliwościach prawnych. —— *4to.* Każda decyzya Straży, za przeciwną Prawu miana będzie, która narusza *Konstytucyą* Rządu Rzptey, oraz wolność Osoby, wolność mówienia, pisania, i drukowania, tudzież własność maiątku. —— *5to.* Nakoniec każda decyzya w Straży, przeciwna Prawu będzie, która narusza szczególne opisy Prawa, o Seymikach, Seymach, Kommissyach Rządowych, i innych wszystkich Magistraturach, oraz Urzędach: słowem, która narusza iakie kolwiek bądź Prawo nie zniesione. —— *6to.* Każdy Minister w Straży, któryby takową decyzyą Królewską podpisał, odesłany do Sądów Seymowych, sposobem w Prawie o Seymach opisanym, ieśli o winę przekonany zostanie, karany będzie w tychże Sądach na Osobie i maiątku, według przepisu Prawa, o Sądach Seymowych. A iako żadna przyczyna uwalniać nie może Ministra od odpowiedzi za podpisanie decyzyi Królewskiey, przeciwney Prawu, tak żaden Minister decyzyi takowey niepodpisuiący, pociągany do odpowiedzi nie będzie, za zdanie swoie i radę w Straży. —— *7mo.* Minister do Spraw Zagranicznych w Straży, prócz wyż wyrażonych przypadków, podobneyże odpowiedzi podpada na *Seymie*, gdyby podług przepisu Prawa sobie służącego, potrzebę zwołania Seymu Królowi w Straży przekładać zaniedbał. —— *8vo.* Ministrowie w Straży będący, w żadnych Kommissyach i Magistraturach Sądowniczych zasiadać nie mogą.

V. *Obowiązki Marszałka Seymowego w Straży, tudzież Vice-Marszałka, mieysce iego zastępuiącego.* —— *1mo.* Marszałek Seymowy w decyzye Króla w Straży wdawać się nie ma. —— *2do.* Obowiązkiem iego będzie, gdyby Straż odebrawszy zlecenie od Seymu, w przepisanym czasie tego zlecenia nie wypełniła, tedy Marszałek Seymowy, bądź to pod czas Seymu, bądź w tenczas, gdy Seymu nie będzie, do tey Magistratury, do którey też zlecenie ściąga się, przesłać one iest winien, pod odpowiedzią Seymowi. —— *3tio.* Dostrzegać, aby Seym gotowy był zwołany przez Króla w przypadkach, iakie w Prawie o Seymach pod Artykułem III. w Punkcie 6. są wyrażone. —— *4to.* Gdyby w przypadkach potrzeby zwołania Seymu gotowego Prawem opisanych, Król wzbraniał się *Seym* zwołać, lub zwołanie onego zwłoczył, a Marszałek Seymowy, uznałby konieczną i rzetelną potrzebę zwołania Seymu gotowego, tedy tenże Marszałek Seymowy wydać powinien Listy okólne, sposobem w Prawie o Seymach przepisanym, w Artykule *III.* Punkcie 4. do wszystkich Senatorów i *Posłów*, zwołuiąc onych na Seym gotowy, i powody zwołania tego wyrażaiąc; takowy obowiązek winien Marszałek dopełnić pod odpowiedzią Seymowi. —— *5to.* Dla czego Marszałek Seymowy iest obowiązany widzieć wszelkie Protokuły Straży, tudzież Protokuły Spraw Zagranicznych, oraz wszelkie Expedycye Zagraniczne, tak przychodzące, iako i wychodzące, co nigdy mu zabronionym być nie może. —— *6to.* Obowiązkiem Marszałka będzie ściśły sekret dochowywać w tym wszystkim, co się tycze Spraw *Zagranicznych.* —— *7mo.* Marszałek Seymowy, w ciągu funkcyi swoiey Marszałkowskiey, żadney inney funkcyi i Urzędu sprawować nie może. —— *8vo.* Wszystko o samo służy i Vice-Marszałkowi Seymowemu, gdy ten według Prawa o Seymie pod Artykułem *XVIII.* w Punkcie 1. zawartym, mieysce Marszałka w Straży zastępować będzie.

VI. Nominowani przez Króla Ministrowie do Straży, wykonaią przysięgę w obecności Króla i Stanów Seymuiących, a pod czas niebytności Seymu, w obecności Króla w Straży. —— *Rota Przysięgi dla Ministra w Straży.* —— „Ia NN. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Tróycy S. Iedynemu, na to: iż pensyi Zagranicznych nie biorę, i brać „nie będę: iż wszelkie obowiązki powinności Ministra w Straży Prawem przepisane, gorli„wie i wiernie dopełnię, w Radzie moiey Królowi, od nikogo niedependuiąc, podług Boga, „Praw, i sprawiedliwości, sprawować się będę, sekretu powierzonego nie wydam, a cokol-

„ wiek szkodliwego na przeciw Osobie J. K. M. i Rzeptey dostrzegę, tego nie zamilczę, i „ wiernie J. K. Mci w Straży doniosę; zgoła w całym Urzędowaniu moim nie uwodząc się „ żadnemi względami, przyjaźnią, lub nienawiścią darów żadnych i obiictnc nieprzyimuiąc, Boga, „ Prawo, i sprawiedliwość, za jedyny cel mieć, będę Tak mi Boże dopomóż i niewinna „ Syna Jego Męka. „

VII. *O Sekretarzach Straży.* —— *1mo.* Sekretarz Straży do Interessow wewnętrznych, tudzież Sekretarz Gabinetu do Expedycyi Spraw Zagranicznych, przysięgna przed Królem na pierwszey Sessyi w Straży, na Rotę następuiącą: „ Ja NN. przysięgam P. Bogu Wszech„ mogącemu, w Tróycy S. Jedynemu, na to: iż pensyi Zagranicznych nie biorę, sbrac nie „ będę, iż wszelkie obowiązki, i powinności Prawem przepisane, gorliwie i wiernie do„ pełnię; sekretu nie wydam; Protokuły pilnie i wiernie utrzymywać, oraz dochowywać bę„ dę; zgoła w całym Urzędowaniu moim, darów żadnych, i obietnic nieprzyimuiąc, Boga i .. Prawo za iedyny cel mieć będę. Tak mi Boże dopomóż i niewinna Syna Jego Męka. „

—— *2do.* Gdyby który z Sekretarzow wyż wymienionych, wykroczył, przeciwko Przysiędze swoiey, w Sądach *Seymowych* z woli Seymu odpowiadać ma. (KONIEC)

List Obywatelow Ziemi Chełmskiey w Woiewodztwie Ruskim do Krola Jmć pod dniem 26. Mca Lipca 1791. R. pisany.

Nayiaśnieyszy Krolu, Panie Nasz Miłościwy.

Jeżeli w ciągu Panowania Twoiego przykrych Oyczyzna doznawała losów, czułeś to naywięcey, że przemocy obcey trudno oprzeć się było. Nadgrodził to Bóg Naywyższy Twórca Dostoyności Twoiey, gdy w Roku 27. od wstępu na *Tron* przyniosł szczęśliwą chwilę, że cały Narod z Tobą, a Ty z Narodem złączonym został, y ta iedność Ustawę Rządową utworzyła, dni 3. y 5. Maia Roku bieżącego stały się Epoką Narodu całego, y Twoiego naywiększego uszczęśliwiena, Narod prawdziwie Cię swoim Oycem, a Ty naywyższe Imię Królow zyskałeś Króla. Zazdroszczą postronne Mocarstwa tey dla Ciebie zyska ey sławy, a niechętni poznali swoią nieprawość, ktorą Bog Naywyższy zgromił. Że wszystkich zakątow odgłosy wielbiące Tey Opatrzności Boskiey dzieło, słyszec się daią, to wyrażaiąc, że za *Stanisława Augusta* dawna Polakow Sława wskrzeszoną została

Woiewodztwo *Ruskie* przedtym rozległe, a teraz przez los nieszczęśliwy, aż nadto zmnieyszone, bo tylko w ziemię iedney z Powiatu y to niecałych zostawiony, smutnym dotąd okryte Cieniem ożywia się słodyczą zyskaney sławy, a utraty swoiey przez Rząd sprowadzony, czekać będzie odzyskania. Wyznaie to publicznie przy zdarzoney porze, co wszystkie Woiewodtwa, Ziemie; y Powiaty wyznały, niosąc dla Ciebie Nayiaśnieyszy Krolu prawdziwą z serc swoich Offiarę, że tey Ustawy Rządowey Narod nasz z Tobą wsławaiący, życiem y maiątkiem bronić będzie, a na dopełnienie tego, hołd wdzięczności y dziękczynienia u Tronu twego składa w wyrażonych podpisach. Dan w *Krasnymstawie* die & Anno ut supra.

Woyciech *Poletyło*, Kasztelan Ziemi *Chełmskiey*, Na tym Liście podpisanych innych Obywatelow teyże Ziemi *Chełmskiey* znaydnie się in N, 83.

Respons J. K. Mości na tenże List pod dniem 2. Miesiąca Augusta 1791. Roku.

Mości Panie Kasztelanie Chełmski! Dzień 3. Maia y 26. Lipca będą dniami maiącemi swoie znaczenie w umyśle moim. Pierwszy bowiem, iest dniem, w którym ziściły się życzenia moie przez zapadłe, tak święte Prawo, maiące za cel pomyślność, y dobro nas wszystkich. Drugi ieśt dniem, w którym odbieram od całey Ziemi *Chełmskiey* oswiadczenie ukontentowania z zapadłego *Prawa*, y chętne tegoż życiem y maiątkiem bronienie. Są to dwa termina, od ktorych zaczynam liczyć dni moie szczęśliwe.

Już podług mnie niewiele brakuie do zupełnego naszego uszczęśliwienia, w czym ieżeli Opatrzność, y zaufanie dalsze Obywateli mi ieszcze dopomogą, spokoynym kończyć dni moie będę, bo się wypłacę, y Bogu z wywyższenia moiego, i Obywatelom z powierzonego mnie Ich losu.

Bądź zatym WPan tłomaczem, proszę tey całey Przezacney Ziemi *Chełmskiey* moiego ukontentowania y wdzięczności, za ten ley postępek, ktory nigdy w pamięci moiey nie wygaśnie.

Co wyraziwszy wszelkich z Serca życzę WPanu od Boga pomyślności,